

KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

**Pamięć - to
cmentarz...**



KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

Pamięć — to cmentarz...

Pamięć — to cmentarz: uczucia przeżyte
Człowiek w niej składa na wieczny spoczynek,
Na grobach sieje kwiat niezapominiek¹,
Z napisem rytym kładzie na nich płytę
I krzyże wznosi wyciosane z drzewa,
Albo je w brązie lub złocie odlewa.

Kiedy się załśni gwiazdami wybita
Kopuła niebios²: myśl zwiedza mogiły,
Prostuje krzyże, co się pochyliły,
Napis na głazie wykowany³ czyta — —
Przy jednej chwilę zatrzyma się trunie⁴,
Od drugiej szybko w dalszą drogę sunie.

Grób

Czasem bezwiedna⁵ ją zmusi potęga,
Iż płytę z grobu, choć z wstrętem, podważy:
Spojrzy na zwłoki z grozą w bladej twarzy,
Chce odejść — stopy jej z ziemią coś sprzęga,
W grób patrzeć musi, chociaż oczy kryje,
I drży, że trup w nim ohydny odżyje...

Trup, Strach

Niekiedy stawa⁶ smutna na kurhanie⁷,
Gdzie kwiat błękitny najbujniej się ściele:
Podźwiga płytę żądnie⁸, a nieśmieie — —
O nie!... Ten trup już nigdy nie powstanie!...
Próżno tęsknota do życia go woła
Płomieniem serca i płomieniem czoła⁹...

Trup, Odrodzenie przez grób

Na grobie pięknej, niegdyś żywej chwili,
Ze złożonymi na piersiach rękoma,
Długo myśl, stojąc cicha, nieruchoma,
W smutnej zadumie skroń ku ziemi chyli,
I przez łzy patrzy na krzyż szczerozłoty,
Pełna dozgonnej, bezbrzeżnej tęsknoty...

Smutek, Tęsknota

Odrosną kwiatom zerwane kielichy;
Uwiędła trawa w czas chłodnej jesieni,

¹niezapominki — dziś popr.: niezapominajki. [przypis edytorski]

²gwiazdami wybita Kopuła niebios — sugerowane jest tu porównanie gwiazd do złotych gwoździ lub do innego elementu dekoracyjnego. [przypis edytorski]

³wykować (daw.) — wykuć. [przypis edytorski]

⁴truna — dziś popr.: trumna. [przypis edytorski]

⁵bezwiedny — tu: nieznan. [przypis edytorski]

⁶stawa — dziś popr.: staje. [przypis edytorski]

⁷kurhan — grób w formie ziemnego kopca. [przypis edytorski]

⁸żądnie — tu: chętnie. [przypis edytorski]

⁹płomieniem czoła — żarliwą myślą. [przypis edytorski]

Znów się o złotej wiosnie zazieleni;
Słońce co rano ma świeże uśmiechy¹⁰,
Choć się wieczorem za gór grzbiety schyla — —
Nie zmartwychwstaje zmarła szczęścia chwila.

¹⁰*uśmiechy* — rym zdradza wymowę „e pochylonego” jak „i”. [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/pamiec-to-cmentarz>

Tekst opracowany na podstawie: Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Wybór poezji, nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa-Kraków 1897

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Marta Niedziałkowska, Paweł Kozioł.

Okładka na podstawie: rockwilder@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).